

Wokół duszpasterstwa polskojęzycznego na Śląsku Opolskim (1922–1939). Rozeznanie sytuacji prymasa Polski, Konsulatu RP w Opolu i korespondentów polskiej prasy

Wanda Musialik

WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA
POLITECHNIKA OPOLSKA

ABSTRACT

About Polish-speaking pastoral ministry in the Opole Silesia (1922–1939). An attempt to understand the position of the Primate of Poland, the Consulate of the Republic of Poland in Opole and correspondents of the Polish newspapers

Since the 12th century the Germans have settled among Polish- and Czech-speaking populations in the Silesia. The immigration has changed linguistic relationships in the pastoral ministry of the local Catholic Church. In the 18th century after the annexation of this area by the Prussian state, German became an official language there. Over time, Polish as a native language in the Upper Silesia was used publicly during religious practices. However, under the pressure of German authorities the Polish language was gradually eradicated from this area. Before the change of state affiliation of the eastern part of Silesia in 1922, which was the result of the Upper Silesian plebiscite and the Silesian uprisings, the extent of the Polish language used in the church depended on the attitude of the representatives of the local clergy. After the division of the disputed territory, the parts included into Germany were defined as the Opole Silesia,

and parts excluded from Germany were defined as the Polish Upper Silesia. The language needs of the national minorities located in this area could be supported by neighboring countries which these minorities originated from. The Germans supported the German population living both in the part of Silesia granted to the Second Republic of Poland, as well as the remaining territory of the Second Republic of Poland. It has not been thoroughly analyzed to what extent Poland's representatives were involved in activities aimed at preserving the mother tongue of the discussed population. Thus far scientific research has been focused on the political aspects of the Polish minority in the Opole Silesia. The question remains to what extent the language problems of the Polish minority in Opole Silesia concerned matters related to religious practices, as well as the degree of interest of Church representatives and state authorities of the Second Polish Republic in these language concerns. Information about the Polish language used in Opole parishes was gained from Polish newspapers. It is believed that the information provided by correspondents of local newspapers reflected the interest in this problem, expressed by members of the local Polish-speaking community.

KEY WORDS: Polish minority, church services, Germany, Opole Silesia, cardinal August Hlond, Polish Consulate in Opole

SŁOWA KLUCZOWE: mniejszość polska, nabożeństwa, Niemcy, Śląsk Opolski, kardynał August Hlond, Konsulat Polski w Opolu

Wstęp

Rozszerzenie zasięgu migracji ludności z obszarów niemieckojęzycznych na Śląsk przyniosło wprowadzenie języka nowych osiedleńców do lokalnego duszpasterstwa¹. Po wojnach śląskich (1740–1763) nastąpiła zmiana zasięgu stosowania mowy tych przybyszów, została ona bowiem uznana za język urzędowy na terenach podbitych przez państwo pruskie. Przyniosło to ograniczanie zasięgu używania języków miejscowych² w życiu publicznym, w tym także w kontaktach rodzimych parafian z kapłanem katolickim. Procesowi sprzyjało dostosowanie w bulli *De salute animarum* w 1821 r. administracji kościelnej do przebiegu granic państwowych. Wprowadzenie jej w życie spowodowało wyłączenie z diecezji krakowskiej dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego³. Obie jednostki lokalnej administracji kościelnej przyłączono do diecezji wrocławskiej, w obrębie której znajdowały się pozostałe ziemie śląskie. Szczególnie istotne zmiany w zakresie używania języka polskiego nastąpiły tam w końcowym okresie Kulturkampfu (1871–1878). Pod koniec I wojny światowej, a zwłaszcza w okresie górnośląskiej kampanii plebiscytowej (1919–1921) na wschodnich obszarach Śląska zaczęto występować z postulatami rozszerzenia zasięgu języka polskiego w praktyce duszpasterskiej kościoła lokalnego⁴.

Według niemieckiego urzędowego spisu ludności w 1920 r. na Górnym Śląsku, tj. na obszarze, na którym

¹ Zob. K. Tymieniecki, *Kolonizacja a germanizacja Śląska w wiekach średnich*, Katowice 1937; A. Kucner, *Kościół katolicki na Śląsku Opolskim wobec kwestii germanizacji*, „Kwartalnik Opolski” 1957, nr 1, s. 101–124.

² Oprócz ludności posługującej się językiem polskim i czeskim południowe regiony Śląska zamieszkiwała ludność morawska. Zob. *Gorszą się nas*, „Nowiny Raciborskie” 1904, nr 20 (z 16 II); *Wybory w Raciborskim*, „Głos Śląski” 1911, nr 130 (z 31 X); *Racibórz*, „Nowiny” 1917, nr 136 (z 6 IX).

³ M. Tobiasz, *Duchowieństwo śląskie a odrodzenie narodowe i polityczne na Śląsku*, „Komunikat Instytutu Śląskiego w Katowicach” 1934, nr 15, s. 1–2.

⁴ W. Musialik, *Duchowieństwo katolickie wobec aspiracji narodowych Górnoślązaków w okresie przełomu po I wojnie światowej*, „Studia Śląskie” 1993, t. LII, s. 135–156.

5 *Walka o Śląsk. Prawo narodowe Polski do Górnego Śląska*, „Nowiny Codzienne” 1920, nr 92 (z 25 IV), s. 1–2.

6 Zgodnie z powszechnym spisem ludności w Niemczech z 1925 r. w zachodniej części Górnego Śląska pozostawało nie mniej niż 535,9 tys. ludności w różnym stopniu poczuwającej się do polskości. M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001, s. 153.

7 A. Hanich, *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946*, Opole 2008, s. 37–38.

8 A. Ludowski, *Szkolnictwo polskie w Niemczech i niemieckie w Polsce*, „Front Zachodni” 1934, nr 5, s. 4–5; E. Zdrojewski, *Szkolnictwo polskie na Śląsku Opolskim do r. 1929*, Komunikat nr 15 Instytutu Śląskiego w Katowicach, Katowice 1934; H. Chałupczak, *Szkolnictwo polskie w Niemczech 1919–1939*, Lublin 1998, s. 128.

9 J. Pater, *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000, s. 119.

przeprowadzono rok później plebiscyt, żyło 2 195 709 osób, w tej liczbie zaś 1 258 128 Polaków, tj. 57,3%. Statystykę tę kwestionowali polscy redaktorzy wydawanej w Opolu gazety „Nowiny Codzienne”. Dane rządowe zestawili z ustaleniami Eugeniusza Romera, profesora Uniwersytetu Lwowskiego. Uczony wykazywał, że Górny Śląsk zamieszkiwało 1 502 000 Polaków, czyli prawie 70% ogółu mieszkańców⁵. Po wytyczeniu w 1922 r. śląskiego odcinka granicy polsko-niemieckiej dla części Górnego Śląska pozostającego w granicach państwa niemieckiego upowszechniła się nazwa „Śląsk Opolski”. Na jego terenie według niemieckiego spisu ludności z 1925 r. miało zamieszkiwać ok. 600 000 mieszkańców mówiących po polsku⁶. Zgodnie z danymi Kościoła katolickiego w 1939 r. było tam ok. 900 tys. katolików polskojęzycznych⁷. W większości ludność ta poznała język urzędowy podczas edukacji szkolnej. Chociaż ustalenia polsko-niemieckiej Konwencji Górnośląskiej z 1922 r. umożliwiały funkcjonowanie polskich szkół mniejszościowych, to na Śląsku Opolskim obejmowały one znikomy procent dzieci i młodzieży⁸. W praktyce lokalne świątynie Kościoła katolickiego pozostawały przestrzenią uprawnionego tradycją występowania języka polskiego. A przyszłych kapłanów w diecezji wrocławskiej przygotowywano do duszpasterstwa dwujęzycznego⁹.

1. Położenie kapłanów prowadzących polskie nabożeństwa po plebiscytcie górnośląskim

Agresywności niemieckiej górnośląskiej kampanii plebiscytowej nie tak rzadko towarzyszyły akty terroru skierowane przeciwko osobom duchownym uznanym za sojuszników zmiany przynależności państwowej terenów spornych. Spowodowało to czasowe lub trwałe opuszczenie przez kapłanów dotychczasowych miejsc pełnienia posługi duszpasterskiej.

W 1922 r. na zlecenie polskiego MSZ w konsulacie RP w Opolu podjęto działania mające na celu rozpoznanie

postaw narodowych miejscowych księży. Zgodnie z uzyskanymi informacjami na Śląsku Opolskim propolsko usposobieni zostać mieli jedynie księża: Jan Netter z Bierawy w kozielskim¹⁰, Jan Wajda z Kielczy w strzeleckim, Gauer z Kotorza i Czesław Klimas z Tarnowa. Poza wymienionymi jeszcze tylko księża Henryka Kulika z Chrząższyc i Hugona Qiotka z Prószkowa uznano za „niewyraźnie polskich, lecz bardziej neutralnych”¹¹. Zachowanie przez nich aktywnych polskich postaw narodowych przy nieustających aktach terroru wydawało się mało prawdopodobne. W lipcu 1922 r. od jakiegokolwiek formy udziału w aktywności mogącej uchodzić za złożenie akcesu narodowego odżegnał się ks. Kulik. Jego decyzja została podjęta po tym, jak na początku tegoż miesiąca do wnętrza jego probostwa wrzucono dwa granaty ręczne. Postawa proboszcza z Chrząższyc wynikała z obawy przed podzieleniem losu ks. Nette- ra. Kilka dni po swoim powrocie na plebanię w Bierawie, skąd wyjechał w okresie III powstania śląskiego w obawie przed napaścią niemieckich bojówek, dnia 22 czerwca 1922 r. ksiądz Netter i tak stał się obiektem takich ekscesów. Powodem wyjątkowej agresywności była odmowa zadośćuczynienia żądaniom Selbstschutzu¹² zastąpienia polskich nabożeństw niemieckimi. W Kielczy 20 tys. marek niemieckich okupu, jakie miejscowi gospodarze wypłacili za ks. Wajdę, uchroniły proboszcza przed atakami niemieckiej bojówki. Wiadomość o podobnych wypadkach wypędziła do Polski ostatnich księży polskich. W lipcu 1922 r. wśród nich znajdowali się ks. Czesław Klimas z Tarnowa Opolskiego (poseł sejmu pruskiego w Berlinie) i ks. Franciszek Rudzki z Groszowic zastępujący ks. Klimasa w parafii podczas pełnienia wstawić: przez niego obowiązków poselskich¹³. Opuszczone probostwa władze duchowne przekazywały księżom usposobionym proniemiecko¹⁴.

Ofiary napaści mogły jej uniknąć, zmieniając swą postawę życiową bądź wyjeżdżając poza zasięg grożącego im niebezpieczeństwa. Po wyznaczeniu granicy

¹⁰ Napaść na ks. Nette- ra z Bierawy została przytoczona jako dowód prześladowania księży polskich – w memoriale z 1 IX 1922 r. przedstawionym z polecenia MSZ przez delegata polskiego przy Radzie Ligi Narodów prof. Szymona Askenazego. Por. *Nota polska z powodu gwałtów niemieckich*, „Katolik” 1922, nr 108 (z 9 IX).

¹¹ Archiwum Państwowe w Opolu, zespół Konsulat Generalny [dalej: AP Op, KG], sygn. 131, k. 2, Pismo z 28 VII 1922 r. wicekonsula do Departamentu III MSZ.

¹² *Selbstschutz* (niem.) – „Samoobrona”, organizacja paramilitarna złożona z osób narodowości niemieckiej.

¹³ AP Op, KG, sygn. 131, k. 2, Pismo z 28 VII 1922 r. wicekonsula do Departamentu III MSZ; ks. Rudzki był też opiekunem chóru polskiego „Gwiazda” w Groszowicach. Za jawne przyznawanie się do polskości został zdjęty staraniem władz niemieckich z funkcji proboszcza z zakazem odprawiania przy wiernych nabożeństw. Po kilku latach powrócił do Groszowic. Przeżył wojnę i w 1945 r. zginął z rąk sowieckich żołnierzy. W Groszowicach do dziś istnieje żywa o nim pamięć, a jedną z ulic nazwano jego imieniem. A. Szczepaniak, *Walka o utrzymanie polskości w Groszowicach w latach 1923–1929*, „Wczoraj. Dzisiaj. Jutro” 1988, nr 1–2, s. 78.

¹⁴ *Prześladowania księży polskich*, „Katolik” 1922, nr 100 (z 22 VIII).

¹⁵ Uchodzący do Polski księża opuścili Popiełów Op., Lasowice W., Lubowice [dziś: Lubowice], Polską Cerekiew, Wielkie Strzelce, Dziergowice, Radoszowę Op., Ziemnice, Żędowice, Turzę, Mikulczyce, Gostomię, Sławikowo, Gliwice – 2 kapłanów, Ciszek [dziś: Cisek], Wołczyn, Sławięcice, Dębie, W. Staniszcze, Zabelków, Imielnicę, Roszowski Las, Zaborze, Rozmierz, Boguszyce, Kościelec, Raszczyce, Dobrzeń, Sławikowa, Gorzów n. Wartą, Szobiszowice – 2 kapłanów, Wysoką, Rzeczyce, Szczedrzyk, Kupy, Obrowiec, Zaborze, Komorniki, Bytom, Goleszowice, Łęże, Olesno, Namysłów, Żelazną, Kopielnicę, Kórnice, Lubniany, Opole, Biskupice, Włochy, Racibórz, Ligotę Białą, Pilchowiec, Zabrze – 2 kapłanów, Bytom-Karb, Wójtową Wieś, Rokitnicę, W. Kotulin, Zaborze, Gierałtowiec k. Koźła, Komprachcice. H. Gwóźdz, *Udział duchowieństwa śląskiego w akcji plebiscytowej i powstaniach (1919–1921)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1982, t. 15, s. 171–230. Powyższą listę uzupełnił Henryk Olszar, dodając parafie: Lubowice, Sławików, Zaborze, skąd poza wymienionymi przez ks. Gwoździa wyjechało jeszcze dwóch kapłanów. H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie Diecezji Śląskiej (Katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 74–75.

¹⁶ Obliczenia własne na podstawie zestawienia *Oficjalne wyniki plebiscytu górnośląskiego* [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, F. Hawranek (red.), Opole 1982, s. 677–705.

¹⁷ M. Czapliński, *Skowroński Aleksander* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 379–383.

polsko-niemieckiej z drugiej możliwości skorzystało 64 duszpasterzy katolickich. Przenosiny dotyczyły w równym stopniu strony polskiej, jak i niemieckiej. Z tego powodu po niemieckiej stronie dotychczasowych duszpasterzy utraciły przeważnie parafie z powiatów kozieńskiego, opolskiego, raciborskiego, prudnickiego¹⁵. Liczba głosów, jakie oddano podczas plebiscytu w tych parafiach za Polską, była zróżnicowana: od niedochodzącej 5% ogółu uprawnionych do głosowania (Biskupice – 4,23%) lub mieszczącej się w granicach 10% tej wielkości (Komorniki – 8,17%, Racibórz – 8,8%, Olesno – 11,93%); po przeciwnej stronie wahała się ona pomiędzy 20–30% głosujących (Bytom – 23,55%, Opole – 24,12%, Dobrzeń – 28,33%, Wysoka – 26,67%). W mniejszych miejscowościach stosunek był korzystniejszy dla Polaków, często przekraczając 50% (Gierałtowiec k. Koźła – 78,87%, Dziergowice – 83,53%, Imielnica – 95,20%)¹⁶.

Wyjazdy księży polskich z terenów byłego obszaru plebiscytowego pozostałych w Republice Weimarskiej były niezależnymi osobistymi decyzjami duszpasterzy. Na ten krok zdecydował się m.in. 59-letni ks. Aleksander Skowroński, proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Ligocie pod Białą Prudnicką, bliski współpracownik Bronisława Koraszewskiego – wydawcy „Gazety Opolskiej”, w okresie kampanii plebiscytowej kilkakrotnie zagrożony bandyckimi napadami¹⁷.

Wbrew powszechnym tendencjom paru polsko usposobionych kapłanów postanowiło dzielić los ludności polskojęzycznej, która została na opolskiej ojcowiźnie. Wydawało się, że ustalenia alianckie w przepisach Konwencji Genewskiej zawarły prawne gwarancje – przez okres obowiązywania dwustronnego unormowania, tj. do 1937 r. – swobody pielęgnowania języka mniejszości narodowych w Kościele katolickim w granicach podzielonego obszaru plebiscytowego. Trzyznaście artykułów (84–96) w tekście jej przepisów było poświęconych sprawom religijnym. Dotyczyły one wyznań mających swych przedstawicieli w obrębie obszaru

plebiscytowego. Wszystkim obywatelom przyznawały prawo swobodnego wykonywania praktyk, zarówno publicznie, jak i prywatnie. Norma dotyczyć miała każdej odmiany wspólnoty wierzących, o ile jej praktyki nie były w sprzeczności z porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami. Zapewniano im bez różnicy rasy, języka lub religii równość wobec prawa cywilnego i politycznego. Do nich należało prawo swobodnego obsługiwanie przez kościoły, parafie, kongregacje, zakony, a także gminy żydowskie swych członków, należących do mniejszości narodowych w ich języku (art. 87). Zezwalano wyznawcom religii utrzymać również poza terytorium państwa stosunki o charakterze czysto kościelnym, a także przyjmować datki od swych współwyznawców zagranicznych (art. 88). Artykuł 96 Konwencji zastrzegał „wymianę proboszczów katolickich pomiędzy obiema częściami obszaru plebiscytowego”¹⁸. W chwili podpisania postanowień Konwencji Genewskiej ostatni z przedstawionych przepisów właściwie sankcjonował stan faktyczny.

Pozostałe w granicach państwa niemieckiego terytoria plebiscytowe opuszczali kapłani o wieloletnim stażu pracy na rzecz budzenia poczucia polskości miejscowej ludności. Poza ks. Skowrońskim wśród nich byli także tacy szermierze polskości jak m.in. księża Paweł Brandys, Józef Czempiel, Franciszek Długosz, Paweł Doleżych czy Jan Szymała I.

Jednym z księży opcji polskiej, który zdecydował się pozostać na dotychczasowej placówce duszpasterskiej, był 73-letni ks. Józef Wajda, proboszcz z Kielczy w powiecie strzeleckim. W przeszłości zastąpił on ks. Skowrońskiego, kiedy ten w 1908 r. nie otrzymał biskupiej zgody na występowanie w roli polskiego kandydata do niemieckiego parlamentu. W listopadzie 1922 r. ks. Wajda – mimo chronicznych kłopotów ze zdrowiem – podjął się zadania reprezentowania Związku Polaków w Niemczech [dalej: ZPwN] także jako poseł Polsko-Katolickiej Partii Ludowej [dalej: P-KPL] do sejmiku pruskiego i sejmiku prowincjonalnego. Trudy związane z nowymi

¹⁸ M. Korowicz, *Górnśląska ochrona mniejszości 1922–1937 na tle stosunków narodowościowych z 3 mapami*, Katowice 1938, s. 122; A. Szczepański, *Górny Śląsk w świetle wykonania Konwencji Genewskiej*, Warszawa 1929, s. 100–101; W. Musialik, *Wykorzystanie Konwencji Genewskiej przez mniejszości narodowe [w:] Rok 1918 w Polsce i w państwach sąsiednich. Osiedzięciolecie zakończenia I wojny światowej z perspektywy śląskiej*, L. Kuberski, M. Lis (red.), Opole [2002], s. 193.

¹⁹ M. Czaplński, *Wajda Józef* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 449–451.

²⁰ M. Piela SVD, *Kardynał Adolf Bertram a problem duszpasterstwa w języku polskim w (archidiecezji) diecezji wrocławskiej – próba zarysowania problematyki* [w:] *Duchowieństwo wobec przemian społeczno-kulturalnych w XIX i pierwszej połowie XX wieku. Materiały z konferencji pod red. W. Musialik i J. Myszora*, Warszawa 1995, s. 110; J. Kopiec, *Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w okresie międzywojennym* [w:] *Górny Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?*, Z. Kapała, W. Lesiuk, M.W. Wanatowicz (red.), t. 1, Bytom 1997, s. 123, 125.

²¹ J. Kopiec, *op.cit.*, s. 123, 125.

obowiązkami przekroczyły jego możliwości fizyczne i doprowadziły do zgonu w trzy miesiące po otwarciu sejmiku prowincjonalnego¹⁹.

Liczne wyjazdy duszpasterzy z opolskich parafii spowodowały konieczność zastąpienia nieobecnych kapłanów ich konfratrami. A tamci wprawdzie przeszli podobną jak ich poprzednicy formację kapłańską (np. w czasie studiów uczęszczali na lektorat języka polskiego), jednak skorzystali z możliwości przeniesienia się na tereny, gdzie kultura niemiecka w wiejskich środowiskach nie była może dominująca, ale pozostawała pod ochroną prawa państwowego. Fakt tego wpływu na jakość duszpasterstwa polskojęzycznego nie był dotąd brany pod uwagę w ocenie sytuacji ludności polskojęzycznej na Śląsku Opolskim. Współcześni polscy historycy kościelni pogląd swój o braku podstaw do stwierdzenia dyskryminacji języka polskiego w Kościele katolickim na Śląsku Opolskim opierają m.in. na obecności języka polskiego w listach duszpasterskich kard. Adolfa Bertrama²⁰. Nie pomijają wprawdzie informacji o postulatach duszpasterskich tamtejszej ludności²¹, jednak dotąd problem nie stał się przedmiotem odrębnego, szerszego opracowania.

2. Relacje polskiej prasy z terenów Śląska Opolskiego o sytuacji w duszpasterstwie miejscowej ludności polskojęzycznej

Z relacji prasy polskiej w Niemczech odnieść można wrażenie, że rzeczywistość duszpasterska tej mniejszości narodowej nie spełniała wszystkich jej oczekiwań. W 1924 r. „Nowiny Codzienne” odnotowały protest polskiej kongregacji z Borek Wielkich, której członków pozbawiono możliwości wysłuchania zamówionej przez nich mszy św. w drugi dzień Wielkiej Nocy, gdyż w tamtym roku przyjęto zasadę odprawiania liturgii „po niemiecku”. Rok później prasa polska wielokrotnie informowała o wypieraniu języka polskiego z porządku nabożeństw w kościołach parafialnych. Zmiany te zastosowano w parafii pw. św. Trójcy

w Bytomiu, gdzie łamiąc starą tradycję, nie przeprowadzono dla polskojęzycznych wiernych odrębnej procesji z nabożeństwem w uroczystość Bożego Ciała. Odbyła się ona tylko dla niemieckich parafian. Gdy do kościoła przybyły zaś osoby chcące modlić się po polsku, ksiądz nie wyszedł do nich, czym obecni „rozgorczyli się”. W Pyskowicach praktykę ograniczania zasięgu języka polskiego w liturgii rozpoczęto od eliminacji śpiewu polskich pieśni kościelnych podczas procesji w dniu odpustu św. Marka, prowadzonej 15 maja tradycyjnie po polsku w intencji przedmieścia tarnogórskiego. Zmiany rozpoczęte w 1925 r. w tej parafii zakończono podczas uroczystości Bożego Ciała, kiedy po niemiecku zaczęto intonować pieśni wykonywane podczas tradycyjnej procesji²².

Kwestię uszczuplenia liczby polskojęzycznych nabożeństw paraliturgicznych podnoszono również w związku z wydarzeniami w Dziergowicach (pow. kozielski). Tam odprawianie drogi krzyżowej po polsku oddano osobie świeckiej, natomiast po niemiecku prowadził ją sam proboszcz. W Groszowicach k. Opola proboszcz Franciszek Haase miał zdaniem parafian odprawiać w piątek – dzień upamiętniający mękę Chrystusa – rozważania drogi krzyżowej wyłącznie po niemiecku. Redakcja „Nowin Codziennych” szukała potwierdzenia u czytelników informacji, że dokonana zmiana przeprowadzona została na życzenie mieszkańców parafii. Przypuszczano bowiem, że nową praktykę wprowadzono wyłącznie z inicjatywy miejscowego proboszcza. Zgodnie z doniesieniem swych korespondentów „Nowiny Codzienne” przyniosły też wiadomość o coraz częstszym stosowaniu zasady odprawiania dwujęzycznych mszy św. polegających na głoszeniu kazania po polsku przy intonowaniu pieśni po niemiecku (np. w Małych Strzeleckach w pow. strzeleckim). Innym rodzajem dyskredytowania polskojęzycznych wiernych była redukcja liczby polskich kazań wygłaszanych po odprawieniu mszy św. w języku łacińskim. Podobne praktyki „Nowiny Codzienne” odnotowały np. w Dziergowicach

²² „Nowiny Codzienne” 1924, nr 105 (z 7 V); „Nowiny Codzienne” 1925, nr 139 (z 21 VI); przedr. z „Katolika” 1925, nr 148 (z 3 VII).

²³ „Nowiny Codzienne” 1925, nr 73 (z 31 III), nr 54 (z 7 III), nr 94 (z 26 IV), nr 109 (z 14 V), nr 119 (z 27 V), nr 132 (z 13 VI), nr 158 (z 15 VII); „Nowiny Codzienne” 1929, nr 112 (z 16 V), nr 119 (z 25 V); „Polska Zachodnia” 1929, nr 32 (z 2 II).

²⁴ AP Op., KG, sygn. 132, k. 13, Odręczne pismo z 26 III 1927 r. ks. A. Hlonda do konsula; k. 16, Odpis pisma z 28 III 1927 r. konsula A. Szczepańskiego do prymasa Polski A. Hlonda; Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat], Zbiory Specjalne, sygn. 633, k. 160, List z 27 IX 1928 r. kard. A. Hlonda do ks. J. Gawliny.

i Polskiej Cerekwi w pow. kozielskim, Chróście, Łubnianach, Pyskowicach, Raszowej i Przyworach w pow. opolskim, Działowej Kłodzie koło Radlina, Nowej Wsi w pow. strzeleckim²³.

Zgodnie z tym, co zanotowano na łamach polskiej prasy lokalnej, miejscowe duchowieństwo katolickie miało nie wnosić sprzeciwu wobec nowych praktyk językowych. Kuria wrocławska miała zasadniczo odrzucać postulaty polskojęzycznych środowisk. Opinię tę potwierdzały wypowiedzi zgromadzone przez pracowników polskiej służby dyplomatycznej. W lutym 1927 r. bytomski konsul generalny RP Aleksander Szczepański przekazał prymasowi Polski, Augustowi Hlondowi, poufnie sporządzony wykaz liczby polskich nabożeństw w 100 opolskich parafiach. Otrzymane zestawienie kardynał zamierzał wykorzystać, przedstawiając problem służbom watykańskim. Z uwagi na ten cel polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zobowiązało swych etatowych przedstawicieli dyplomacji do współpracy z prymasem Polski²⁴.

Wierni katolicy, szukając „sprawiedliwości” w sprawach religijnych, do końca 1927 r. w pierwszej kolejności kierowali się do władz kościelnych, nie korzystając z możliwości odwołania się do międzynarodowych instancji rozjemczych, do których uprawomocniały ich przepisy Konwencji Genewskiej. Dopiero w latach późniejszych przedstawiciele mniejszości polskiej w Niemczech skorzystali z możliwości wniesienia skargi do Rady Ligi Narodów w sprawach dotyczących dyskryminacji językowej występującej na gruncie religijnym. W Genewie przedstawiono kwestię germanizacji prowadzonej w gminach kościelnych powiatów prudnickiego i głubczyckiego. Na kanwie wspomnianej sprawy doszło do polemiki „Nowin Codziennych” z prudnicką gazetą centrową „Neustädter Zeitung” kwestionującą prawdziwość zażaleń skierowanych do genewskiej instancji. Redakcja opolskiego dziennika uważała za niepodlegający dyskusji fakt, że od końca I wojny światowej w pow. prudnickim z 31 gmin kościelnych tylko w 15 odprawia się co niedzielę

główne nabożeństwo po polsku, w 12 – na zmianę z niemieckim. Prezentację sytuacji podsumowano stwierdzeniem, że „tyle niemieckich w nabożeństwach nie było przed wojną”²⁵.

3. Interwencje u władz kościelnych

Liczba podawanych w odczuciu wiernych przykładów dyskryminowania języka polskiego w obrzędach kościelnych i udziału w tym procederze księży katolickich w parafiach była na tyle istotna, że nie tylko posłużyła do sporządzenia wspomnianego memoriału, ale uzasadniła oficjalne podniesienie problemu wobec przedstawicieli niemieckiej władzy państwowej i kościelnej. W początkach 1928 r. kwestia ta stała się jednym z wątków mowy poselskiej Jana Baczewskiego wygłoszonej na forum Reichstagu²⁶. 13 lutego 1928 r. tenże poseł razem z ks. Karolem Koziółkiem, proboszczem parafii Grabina ze Śląska Opolskiego, uczestniczyli na terenie Ambasady RP w Berlinie w spotkaniu z goszczącym tam prymasem Polski. W czasie audyencji przedstawiono bolączki religijne polskich katolików w Niemczech. Dzień później kard. August Hlond podjął ten temat podczas rozmowy z konsulem polskim we Wrocławiu, gdzie się zatrzymał przed wizytą u kard. Adolfa Bertrama, ordynariusza diecezji wrocławskiej²⁷.

Osobista rozmowa prymasa Polski z ordynariuszem niemieckiej diecezji śląskiej nie wpłynęła na zmianę stosunku księży katolickich do ludności polskojęzycznej. Trudno powiedzieć, czy prymas Polski podjął interwencję w kręgach watykańskich. Znamienna tu jest relacja z odpowiedzi udzielonej w 1930 r. przez kard. Hlonda nuncjuszowi apostolskiemu na interwencję po skardze Osland-Institut w Gdańsku, kwestionującego treści publikacji wydanych w Polsce. Prymas miał wówczas stwierdzić, że

dochodzą do niego liczne skargi na zachowanie się księży niemieckich wobec duszpasterstwa

²⁵ *Grabarze polskości i słowiańszczyzny*, „Nowiny Codzienne” 1929, nr 51 (z 2 III).

²⁶ Poseł Reichstagu w mowie sejmowej powiedział m.in.: „Jeżeli 150 000 polskich dzieci przy przystąpieniu do szkoły mówi po polsku, dziś zaledwie 2 tys. dzieci odbiera naukę religii w języku polskim, wtenczas musicie państwo najpierw mówić o hańbie kulturalnej w swoim kraju”. Cyt. za: „Nowiny Codzienne” 1928, nr 46 (z 25 II); W. Musialik, *W kręgu polityki i władzy. Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru plebiscytowego z lat 1921–1939*, Opole 1999, s. 200.

²⁷ „Nowiny Codzienne” 1928 nr 37 (z 15 II), nr 38 (z 16 II); W. Musialik, *W kręgu polityki...*

²⁸ Cyt. za: S. Wilk SDB, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1919–1939*, Warszawa 1992, s. 392.

²⁹ M. Piela SVD, *op.cit.*, s. 99–126.

³⁰ *Ciekawa i dziwna mowa p. Łukaschka*, „Nowiny Codzienne” 1928, nr 146 (z 27 VI).

³¹ Ksiądz katolicki, *Prawda o Śląsku II*, „Nowiny Codzienne” 1928, nr 136 (z 15 VI) [przedruk z pacyfistycznego tygodnika „Die Menschheit”].

mniejszości polskiej w Niemczech i wobec samej Polski. Polacy z tego powodu nigdy nie wnosili skargi do Stolicy Apostolskiej. On sam odradzał podobne działania ministrowi spraw zagranicznych i Ambasadorowi Rzeczypospolitej przy Watykanie. [...] W tych sprawach otrzymywał oficjalne raporty Ministerstwa Spraw Zagranicznych i listy osób prywatnych z prośbą o interwencje w Rzymie. Nie pisał jednak podobnych skarg, jak Niemcy, ograniczając się do ustnych wyjaśnień przy okazji osobistych spotkań z biskupami niemieckimi²⁸.

Skuteczność interwencji pozostaje ocenie historyków poznających bliżej meandry duszpasterstwa polskojęzycznego w diecezji wrocławskiej. Zagadnienie to należy do tych problemów, o których wiedza opierająca się na kwerendzie źródłowej²⁹ dopiero zaczyna wypierać funkcjonujący stereotyp.

W latach 20. XX w. w kręgu świeckich działaczy katolickich wrocławskiej diecezji pojawiły się głosy zwracające uwagę na rolę księży w polsko-katolickiej społeczności. W czerwcu 1928 r. prasa upowszechniła pogląd nadburmistrza Zabrza, dr. Hansa Łukaschka, który duszpasterzom przypisywał zadanie wszczepiania młodzieży idei niemiecko-katolickiej³⁰. Częsta praktyka w tym względzie stawała się przedmiotem uwag mniejszościowej prasy. W jej piętnowaniu celował autor używający w prasie kryptonimu „Ksiądz katolicki”. Prawdopodobnie pod tym kryptonimem ukrywał swoje personalia ks. Koziołek. Proboszcz z Grabiny w pow. prudnickim uwagi zamieszczał nie tylko na łamach polskich gazet, ale też pacyfistycznego tygodnika „Die Menschheit”³¹.

W maju 1929 r. „Katolik Codzienny” opublikował artykuł pt. *List otwarty*, w którym domagano się uwzględnienia dezyderatów duszpasterskich ludności polskojęzycznej podczas pertraktacji w sprawie konkordatu prowadzonych pomiędzy rządem niemieckim a Stolicą

Apostolską. Identyczne artykuły zamieściły „Dziennik Berliński” oraz „Nowiny Codzienne”. Dodatkowo ten tekst kierownictwo Dzielnicy I ZPwN zdecydowało się przesłać biskupowi diecezji wrocławskiej, kard. Bertramowi, oraz ks. Eugenio Pacellemu, nuncjuszowi apostolskiemu w Berlinie³². Decyzję w tej sprawie podjęto 28 kwietnia w Opolu na zebraniu Zarządu i Rady Dzielnicy Śląskiej ZPwN z udziałem posłów śląskiego sejmiku prowincjonalnego i sejmików powiatowych³³. Wśród tam obecnych był również „przedstawiciel naszego polsko-katolickiego duchowieństwa Śląska Opolskiego”³⁴.

W *Liście otwartym* zwracano się z postulatem uwzględnienia w konkordacie „praw naturalnych” i podjęcia obrony „języka ojczystego” mieszkańców Śląska Opolskiego. Z troski o język wywodzono niepokój o przyszłość wiary katolickiej. Obawiano się, że wraz z zaginięciem na Śląsku polskości, języka ojczystego i starodawnych obyczajów, rozpocznie się powolne przekształcanie ludu „w czerwoną masę” lub też przejście ludności na protestantyzm³⁵. W górnośląskich parafiach protestanckich nie obserwowano takiego nacisku na rozszerzanie praktyki duszpasterstwa niemieckojęzycznego jak w przypadku parafii katolickich³⁶.

Opublikowanie *Listu otwartego* w „Katoliku Codziennym”, „Dzienniku Berlińskim” i „Nowinach Codziennych” uprzedzało przekazanie kard. Pacellemu i kard. Bertramowi *Memoriału dotyczącego spraw kościelnych polskiej mniejszości narodowej w Niemczech*³⁷. Oficjalnie autorem dokumentu miał być Jan Łangowski, redaktor „Nowin Codziennych”. W wersji publikowanej tekst dokumentu poprzedziło *Słowo wstępne* napisane przez ks. dr. Bolesława Domańskiego, prezesa ZPwN³⁸. Na treść *Memoriału* dotyczącego spraw kościelnych ludności polskiej w Niemczech złożyły się materiały przeważnie znane wcześniej z prac niemieckich księży katolickich. Powoływano się na publikowane przed dwoma laty przez redakcję „Nowin Codziennych” przedruki opracowań niemieckich zakonników: ks. dr. Maxa Groehsera, pallotyna z Hamburga

32 Archiwum Państwowe w Opolu, Konsulat Generalny RP w Opolu, sygn. 132, k. 42, Kopia poufnego pisma z 10 V 1929 r. z Konsulatu Generalnego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych P VI w Warszawie, dot. konkordatu z Prusami.

33 *W obronie przyrodzonych praw języka polskiego w kościele na Śląsku Opolskim*, „Polska Zachodnia” 1929, nr 126 (z 9 V).

34 AP Opole, KG, sygn. 132, k. 44, Załącznik do poufnego pisma z 29 III 1929 r. K. Libickiego w postaci egzemplarza „Katolika Codziennego” 1929, nr 106 (z 7 V).

35 AP Opole, KG., sygn. 132, k. 44, Załącznik do poufnego pisma z 29 III 1929 r. K. Libickiego.

36 S. Rospond, *Dzieje polszczyzny śląskiej*, Katowice 1959, s. 272.

37 S. Ziarko, *Jana Łangowskiego memoriał z 1929 roku dotyczący spraw kościelnych polskiej mniejszości narodowej w Niemczech* [w:] *Materiały z sesji popularnonaukowej odbytej w Opolu w dniu 15 grudnia 1993 r.*, M. Lis (red.), Opole 1994, s. 31; M. Masnyk, *Dzielnica I Związku Polaków w Niemczech (1923–1939)*, Opole 1994, s. 114.

38 *Memoriał dotyczący spraw kościelnych polskiej mniejszości narodowej w Niemczech*, wydany w 1929 r. przez Związek Polaków w Niemczech, [Berlin] 1929, s. 3; S. Ziarko, *op.cit.*, s. 31.

39 M. Groehser PSM, [Hamburg], *Duszpasterstwo wśród mniejszości narodowych*, „Nowiny Codzienne” 1927, nr 54 (z 8 III), nr 55 (z 9 III); J.Ł., *Kościół narzędziem germanizacji*. [Tłumaczenie rozprawy dr. Th. Grentrupa SVD z Wrocławia pt. *Mniejszości narodowe i Kościół katolicki*], „Nowiny Codzienne” 1927, nr 71 (z 29 III).

40 J. Melz, *Germanizacja i kler na Górnym Śląsku* (1925); por. S. Ziarko, *op.cit.*, s. 36.

41 P. Świerc, Jan Łangowski, „Wczoraj, Dziś, Jutro”, nr 3–4, s. 47–49; S. Ziarko, *op.cit.*, s. 32. Masnyk twierdzi, że dr Bruno von Openkowski był współautorem *Memoriału dotyczącego spraw kościelnych...* M. Masnyk, *op.cit.*, s. 114.

42 AP Opole, KG, sygn. 132, k. 52, Sprawozdanie prasowe o publikacjach dot. Memoriału złożonego przez ZPwN kard. A. Bertramowi i kard. E. Pacellemu; „Schles[sche] Volkszeitung” a *Polacy na Śląsku Opolskim*, „Katolik Codzienny” 1929, nr 111 (z 14 V).

i ks. dr. Theodora Grentrupa, werbisty z Wrocławia³⁹. Przykładów z rejonu Śląska Opolskiego dostarczył memoriał przygotowany przez ks. Melza, proboszcza z Koźła. W 1925 r. autor nie uzyskał na jego publikację zgody członków synodu archidiecezjalnego we Wrocławiu, którym przedstawiono tekst do wiadomości⁴⁰. Przywołanie w *Memoriale* tekstów już wcześniej znanych władzy duchownej miało na celu m.in. uświadomienie im ciągłości występowania zakwestionowanych postaw.

Przekazanie przez delegację ZPwN *Memoriału* nuncjuszowi apostołskiemu kard. Pacellemu⁴¹ wywołało niechętnie komentarze niemieckiej prasy. Zwłaszcza ostro zareagowała redakcja wrocławskiej „Schlesische Volkszeitung”. Zwrócenie się do hierarchów Kościoła przez kierownictwo ZPwN nazwano na łamach dziennika „obłudą” i „zuchwalstwem”, a podpisanych pod dokumentem posłów – „beziemiennym konglomeratem nacjonalistycznych agitatorów”⁴².

Do nagłośnienia problemu doszło na kilkanaście dni przed terminem zaplanowanej konferencji polskich i niemieckich katolików. Spotkanie odbyło się w Berlinie w dniach 21–24 maja 1929 r. z inicjatywy Związku Pokoju Katolików Niemieckich. Ze strony polskiej uczestniczyli w nim księża: prałat Stanisław Maśliński i Józef Gawlina, jezuita o. Jan Kanty Rostworowski, a także prof. Marian Zdziechowski i prof. Klecki. Stronę niemiecką reprezentowali księża: prałaci Georg Banasch i Bernhard Lichtenberg, prof. Keller z Uniwersytetu we Fryburgu, Gottfried Brunner z Berlina, Hermann Hoffmann z Wrocławia, jezuita o. dr Friedrich Muckermann i o. Constantin Noppel oraz dominikanin o. Franziskus Stratmann. Obradujący opowiedzieli się za powołaniem polsko-niemieckiego komitetu pokoju, do zadań którego miało należeć współdziałanie w utworzeniu akademickiej komisji studiów dla obustronnej wymiany profesorów i studentów katolickich, a także przygotowanie wykazu polsko-niemieckiej literatury katolickiej oraz opracowanie historii Polski. Rozważano też możliwość

przeprowadzenia międzynarodowej niedzieli eucharystycznej. W przyjętej rezolucji ujęto też sprawę organizacji konferencji biskupich obu krajów⁴³.

Fakt odbycia tej konferencji wiązać można z pobylem w Niemczech w 1928 r. kard. Hlonda, który w związku z międzynarodową wystawą prasową spotkał się z miejscowymi kardynałami. W czasie tych rozmów wyjaśnił sprawy podnoszone w prasowych polemikach. Wychodził bowiem z przeświadczenia, że istniała możliwość umacniania tendencji do coraz większego wzajemnego zaufania obu narodów⁴⁴. Zgodnie z przyjętą taktyką, w maju 1929 r. kard. Hlond spotkał się z kard. Bertramem. Rozmowa ich poświęcona została sprawie duszpasterskiej pomocy księży polskich na terenie niemieckich parafii, w których przebywali robotnicy sezonowi z Polski⁴⁵.

Zainteresowania prymasa Polski problemami ludności polskiej w Niemczech zostały dostrzeżone przez polskich sanacyjnych działaczy politycznych. Wyrazem tego stało się uwzględnienie osoby kard. Hlonda w składzie powstałej w 1929 r. Rady Organizacyjnej Zjazdów Polaków z Zagranicy⁴⁶. Korzystano tu z możliwości posłużenia się autorytetem przedstawiciela Kościoła katolickiego. Wprawdzie prawo kościelne uniemożliwiało prymasowi decydowanie o życiu religijnym obcego państwa, jednak mógł on udzielać moralnego poparcia postępowaniu organizacji katolickich⁴⁷.

W październiku 1929 r. ks. Czesław Klimas, Leon Polowny, Stefan Szczepaniak, Ambroży Porzżik i Arka Bożek w imieniu Zarządu Polsko-Katolickiej Partii Ludowej przesłali telegram hołdowniczy do Jego Świątobliwości Ojca Świętego⁴⁸. Depesza miała zatrzeć ujemne wrażenie – jakiego *Memoriał* Łangowskiego mógł wyrzucić – o niesubordynacji przywódców mniejszości polskiej wobec władz Kościoła katolickiego⁴⁹. Z inicjatywy kard. Hlonda ks. Gawlina prowadził kwerendę prasy w poszukiwaniu przykładów antypolskich wystąpień księży. Prymas zwrócił się o ich przekazywanie także do ZPwN i do Konsulatu⁵⁰.

43 „Nowiny Codzienne” 1929, nr 151 (z 4 VII).

44 „Nowiny Codzienne” 1928, nr 11 (z 14 I).

45 O księdza polskiego, „Nowiny Codzienne” 1929, nr 125 (z 2 VI).

46 „Nowiny Codzienne” 1929, nr 168 (z 24 VI).

47 W 1929 r. kard. Hlond udzielił błogosławieństwa pracom Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech. *Prymas Polski błogosławi szkołom polskim w Niemczech*, „Polska Zachodnia” 1929, nr 194 (z 26 X).

48 „Nowiny Codzienne” 1929, nr 226 (z 1 X).

49 Z dokumentu Łangowskiego skorzystało kierownictwo Dzielnicy I ZPwN, kierując *Memoriał* w formie petycji – za wiedzą konsula generalnego Leona Malhomme’go – dnia 10 XI 1930 r. do Rady Ligi Narodów w Genewie.

50 List z 18 IX 1930 ks. J. Gawliny do kard. A. Hlonda, w: *Turris Fortissima Nomen Domini. Korespondencja ks. Józefa Gawliny z ks. Kardynałem Augustem Hlondem*, do druku przygotował ks. J. Konieczny, Warszawa 1997, s. 24.

⁵¹ „Nowiny Codzienne” 1930, nr 101 (z 2 V), nr 109 (z 11 V); „Polonia” 1930, nr 2006 (z 5 V).

⁵² (MK), *Błogosławieństwo Ojca Św. dla Polaków w Niemczech*, „Nowiny Codzienne” 1930, nr 114 (z 17 V).

⁵³ [Odezwa], „Nowiny Codzienne” 1930, nr 214 (z 14 IX); *O równe prawa w murach Kościoła*, „Nowiny Codzienne” 1931, nr 43 (z 26 II); *O równe prawa w murach Kościoła*, „Katolik” 1931, nr 25 (z 6 II); J. Łangowski, *Pod naporem akcji germanizatorskiej duchowieństwa niemieckiego w kościele katolickim*, „Nowiny Codzienne” 1934, nr 196 (z 30 VIII); K. Dola, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej ustrój za rządów arcybiskupa ks. kardynała Adolfa Bertrama (1914–1945)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 1995, t. 15, s. 144–145; J. Kopiec, *op.cit.*, s. 124.

⁵⁴ *Zjazd delegatów Polsko-Katolickiej Partii Ludowej*, „Katolik” 1930, nr 127 (z 23 X).

Dowody skuteczności wysiłków podejmowanych z zamiarem zobiektywizowania ocen kręgów watykańskich na temat sytuacji duszpasterskiej na Śląsku Opolskim odebrał Leon Powolny podczas prywatnego spotkania z papieżem. 13 maja 1930 r. Pius XI wyraził uznanie dla postawy zajmowanej tam przez Polaków. Z pewnością przebywający wówczas w Rzymie kard. Hlond przygotowywał możliwość dostąpienia przez opolskiego działacza tego rzadkiego wówczas zaszczytu⁵¹. Podczas audyencji ojciec św. udzielił błogosławieństwa nie tylko samemu dyrektorowi Banku Ludowego w Opolu i jego świeżo poślubionej żonie, ale także Polakom w Niemczech, członkom Związku Polaków, Związku Harcerzy Polskich, Związku Młodzieży Polsko-Katolickiej oraz Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego⁵².

Postawa Piusa XI moralnie podbudowywała wysiłki działaczy mniejszościowych. „Nowiny Codzienne”, w których redakcji pracował Łangowski, zaczęły popularyzować postulat wydzielenia z diecezji wrocławskiej na obszarze Śląska Opolskiego odrębnej diecezji opolskiej. We wrześniu 1930 r. sygnalizowano zamiar tamtejszych posłów Polsko-Katolickiej Partii Ludowej udania się do kard. Bertrama z prośbą o radę i pomoc w uzyskaniu zgody rządu Rzeszy i Prus na utworzenie nowej diecezji opolskiej pod przewodnictwem biskupa Polaka w Opolu i założenie tam Polskiej Akademii Duchownej⁵³. Program ten stał się powodem wysunięcia przez środowiska niemieckie wobec ks. Koziołka zarzutów, iż nie chodzi mu o interesy Kościoła, lecz o „*Anschluss Oberschlesiens an Polen*, czyli przyłączenie Śląska Opolskiego do Państwa Polskiego”⁵⁴.

4. Niemiecka inwigilacja duchownych wspierających mniejszość polską na Śląsku Opolskim

Proboszcza z Grabiny stał się obiektem inwigilacji niemieckiej policji. W lutym 1931 r. jego dane personalne

podał opolski naczelnik policji wrocławskiemu nadprezydentowi pomiędzy nazwiskami księży popierających mniejszość polską w prowincji. Wspomniany dokument wymieniał personalia 15 proboszczów ze Śląska Opolskiego⁵⁵. Znalazły się tam nazwiska kapłanów znanych z postulowania wprowadzenia języka polskiego do szkół publicznych (ks. Franciszek Ziegler⁵⁶), prowadzących polsko-katolickie towarzystwa (ks. Antoni Nikodem Korczok⁵⁷), przygotowujących obchody miesiąca „Wiary Ojców” (ks. Franciszek Steinhoff⁵⁸). Wymieniani w policyjnym wykazie księży należeli do kapłanów starszego pokolenia. Najstarszy z nich ks. Koziołek ukończył 75 rok życia, najmłodszy zaś ks. Melz miał 57 lat. W 1931 r. mieli za sobą średnio 36 lat kapłaństwa, a ponad 24 lat pełnienia posługi proboszcza w swoich parafiach⁵⁹.

Wymieniani w policyjnym wykazie⁶⁰ księży rozpoczęli prowadzenie posługi kapłańskiej w okresie, kiedy pamiętano jeszcze zasługi języka polskiego dla zachowania w tym regionie wiary katolickiej. Dlatego preferowali prowadzenie posługi utrakwistycznej, w szerszym zakresie niż nacjonalistycznie nastawione młode pokolenie, praktykujące duszpasterstwo w języku polskim. Przejawem tej postawy było np. przygotowanie dzieci po polsku do sakramentu I Komunii św. (ks. Mieczysław [hr.] Łukowicz z Czarnowasów⁶¹) lub też wydanie drukiem polskich modlitewników (ks. Franciszek Böhm⁶²). Tylko dwaj spośród wyszczególnionych w zestawieniu niemieckiej policji duchownych pełnili funkcje oficjalnych reprezentantów polskiej mniejszości. Występując tym charakterze, ks. Klimas został posłem Landtagu w 1924 r., a rok później członkiem oleskiego Kreistagu⁶³. Po tym, jak wygasły jego obowiązki poselskie, a później przeszedł na emeryturę, proboszcz z Tarnowa został zastąpiony w pełnieniu obowiązków społecznych przez ks. Koziołka z Grabiny.

Przystąpienie proboszcza z Grabiny do czynniejszej działalności publicznej zbiegło się z ograniczeniem zasięgu oddziaływań ks. Domańskiego, proboszcza z Zakrzewa na Pograniczu⁶⁴, który to musiał przemierzać setki

55 Archiwum Diecezji Opolskiej [dalej: AD Opole], Administracja Apostolska, Stosunki narodowościowe 1945–1956, [b. pag.], Odpis pisma z 4 II 1931 r. prezydenta policji w Opolu do nadprezydenta dot. występujących w prowincji polskich mniejszościowych księży katolickich.

56 Po 1922 r. zorganizował na Śląsku Opolskim krucjatę modlitwy w intencji zachowania mowy polskiej; ułożył tekst modlitwy nazwanej „Modlitwą Górnoślązaka – Polaka”, opartej na modlitwie biblijnego Mardocheusza z Księgi Estery. Komentarz do niej ogłosiło kilku księży w specjalnym dodatku z 10 XI 1928 r. do „Katolika”, „Nowin Codziennych” i „Dziennika Berlińskiego”. L. Smółka, *Ziegler Franciszek (1867–1933)* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego...*, s. 481.

57 J. Pater, *Korczok Antoni Nikodem* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego...*, s. 193.

58 „Katolik” 1930, nr 68 (z 7 V).

59 Obliczenia własne na podstawie *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegaturbezirks für das Jahr 1929*, Breslau [1929], s. 19–20, 55, 83, 88, 92, 96, 98, 107, 116.

60 AD Opole, Administracja Apostolska, Stosunki narodowościowe 1945–1956, [b. pag.], Odpis sporządzony przez ks. Stanisława Mazaka z akt Nadprezydium Prowincji Górnośląskiej w Opolu.

61 „Nowiny Codzienne” 1929, nr 84 (z 12 IV).

62 AD Opole, Administracja Apostolska, Stosunki narodowościowe 1945–1956, [b. pag.], Odpis sporządzony przez ks. Stanisława Mazaka...

63 „Nowiny Codzienne” 1925, nr 151 (z 7 VII), nr 275 (z 1 XII).

64 Zakrzewo – współcześnie wieś krajeńska w Polsce położona w województwie wielkopolskim, w powiecie złotowskim.

65 *Sejmik Polskich Spółdzielni w Opolu*, „Polonia” 1928, nr 310 (z 8 XI).

66 „Nowiny Codzienne” 1929, nr 232 (z 8 X).

67 List z 1 IV 1931 r. ks. J. Gawliny do kard. A. Hlonda [w:] *Turris Fortissima Nomen Domini...*, s. 33.

68 „Polonia” 1930, nr 2225 (z 16 XII); nr 2226 (z 17 XII).

69 „Nowiny Codzienne” 1927, nr 54 (z 8 III); *Antypolska polityka władz hitlerowskich na Śląsku Opolskim w latach 1933–1939 w świetle raportów konsulów polskich*, W. Wrzesiński (oprac.), Wrocław 1970, s. 131–132.

kilometrów, aby dojechać na zwoływane w Opolu i okolicy zebrania Dzielnicy I ZPwN⁶⁵. W październiku 1929 r. ks. Koziołek znalazł się wśród członków Komitetu Wyborczego Polsko-Katolickiej Partii Ludowej, a miesiąc później na liście kandydatów z ramienia tej partii⁶⁶.

5. Przejawy postaw duchowieństwa z terenów II Rzeczypospolitej wobec mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim

W połowie 1931 r., prawdopodobnie z inicjatywy prymasa Polski, podjęto rozmowy z wojewodą śląskim w sprawie wyjścia naprzeciw potrzebom religijnym mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim. Działania podjęto pomimo konfliktu Michała Grażyńskiego z katowicką chadecją. Do rozmów wyznaczony został ks. Gawlina. Wojewoda zamierzał skorzystać z możliwości prowadzenia przez Katolicką Agencję Prasową propagandy zagranicznej i upowszechniania idei zjazdów mniejszości polskiej. Ze swej strony miał udzielić poparcia dla wymiany z Niemcami słuchaczy uniwersytetów oraz wysyłania księży katolickich na Śląsk Opolski. Ksiądz Gawlina przekonywał wojewodę śląskiego o szansach stwarzanych przez poznańską Katolicką Szkołę Społeczną dla przygotowania kadry pracowników społecznych wywodzących się spośród przedstawicieli mniejszości polskiej⁶⁷. Zbliżenie między członkami elity laickiej i kościelnej formalnie sankcjonowało ideowe oparcie działalności narodowej na tradycji religii rzymskokatolickiej. Spotkania i uroczystości mniejszości polskiej od lat wiązano z terminem wspomnienia kanonicznego postaci świętych (np. św. Mikołaja, św. Stanisława Kostki⁶⁸), a zjazd delegatów ZPwN rozpoczynano udziałem we mszy św. Praktykę uwydatniała wprowadzona w dorocznym kalendarzu zasada poświęcenia przez ZPwN działalności w poszczególnych miesiącach roku określonego tematowi: od 1927 r. marzec był „miesiącem wiary ojców naszych”⁶⁹. Tworzonej z myślą o młodym pokoleniu organizacji wybrano nazwę jednoznacznie

określającą jej opcję wyznaniową. W przypadku Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej dopominano się przydzielenia jej w charakterze kościelnego asystenta polskiego kapłana. Ustrzec miało to organizację przed zarzutem jej radykalnego charakteru. Zakładano też łatwiejsze pozyskiwanie dla niej członków kierujących się względami religijnymi. Ponadto liczone, że przyjęcie w nazwie przymiotnika „katolicka” ułatwi funkcjonowanie organizacji i sprzyjać będzie prowadzeniu w języku polskim odczytów, ograniczanych przez lokalnych kapłanów niemieckich. Księża ci nie aprobowali istnienia organizacji członków mniejszości polskiej, którą uznawali za „niekatolicką”, a jej działalność za „polityczną”⁷⁰.

Niechęć opolskich kapłanów do współpracy ze ZPwN była tak wielka, że z chwilą powstania Gimnazjum Polskiego w Bytomiu nie znalazł się żaden miejscowy duszpasterz katolicki, który za zgodą swych władz podjąłby się prowadzenia tam nauki religii. Zadanie to powierzono poznaniakowi, ks. Franciszkowi Nawrotowi⁷¹, który na teren Republiki Weimarskiej do Bytomia przyjechał ze specjalnym poleceniem prymasa Polski kard. Hłonda. Objęcie obowiązków katechety poprzedziła audyencja, której 21 XI 1932 r. udzielił mu kard. Bertram. W czasie tego specjalnego wystąpienia ordynariusz diecezji wrocławskiej przybyłemu z Polski księdzu wyjaśnił szczegółowo zakres jego obowiązków duszpasterskich i politycznych. Nie poprzestał przy tym na ustnym pouczeniu, ale zlecił także pisemne przekazanie pouczeń. Na adres katechety Gimnazjum Polskiego w Bytomiu przesłano instrukcje biskupie pismem z 3 grudnia 1932 r.⁷²

W 1933 r. Polacy zrzeszeni w ZPwN otrzymali nieoczekiwane wsparcie ze strony najwyższego autorytetu Kościoła katolickiego. 14 listopada 1933 r. ks. Domański poprowadził 110 Polaków w pielgrzymce do Rzymu. Śląsk Opolski reprezentowało 14 osób⁷³. Cztery dni później wszyscy zostali przyjęci przez Piusa XI⁷⁴.

W praktyce spotkanie z papieżem miało jednak tylko znaczenie symboliczne. Nie przyniosło widocznych

70 *Z życia młodzieży polskiej na Śląsku Opolskim*, „Polonia” 1930, nr 2226 (z 17 XII).

71 Do chwili wyjazdu do Niemiec był katechetą Państwowego Seminarium Męskiego w Wągrowcu.

72 W instrukcji kard. Bertrama znalazło się pouczenie: „Uczniów należących do pruskiego obszaru państwowego należy wychować w duchu poszanowania i posłuszeństwa dla niemieckich władz państwowych”. Cyt. za: F. Adamiec, *Ksiądz Franciszek Nawrot [w:] Ludzie spod znaku Rodła. Biografie działaczy Związku Polaków w Niemczech na Śląsku Opolskim*, F. Hawranek (red.), Opole 1992, s. 183.

73 Korespondencja z podróży K. Pietrzaka i E. Osmańczyka, por. „Polak w Niemczech”: *Numer specjalny wydany jako Pamiętnik Pierwszej Pielgrzymki do Rzymu odbytej 14 do 23 XI 1933 roku. Ze Śląska Opolskiego w pielgrzymce Polaków z Niemiec do Rzymu uczestniczyli: Janina i Jan Rózewscy z Opola, Anastazja Poliwoła z Wójtowej Wsi, Józefa i Stefan Szczepaniakowie z Raciborza, Michał Bitner z Wielkiej Dąbrówki, Gertruda Hoffman z Zabrze, Anna Krawiec z Imielnicy, Piotr Mikosz z Bytomia, Jan Płaczek z Królewskiej Wsi, Herman Sikora z Gliwic, Franciszek Wawrzynek z Wielkich Strzelec oraz Maria i Julian Zwor z Mokrychlanów. *Ibidem*.*

74 *Błogosławieństwo Ojca św. dla ludu polskiego w Niemczech*, „Polak w Niemczech” 1933, nr 12; [K. Pietrzak, E. Osmańczyk], *Ojciec święty błogosławi ludność polską z Niemiec wraz z jej kierownikami*, „Polak w Niemczech” 1934, nr 1–2.

75 *Opieka duchowna*, „Polak w Niemczech” 1933, nr 10, s. 5–6.

76 AP Opole, KG, sygn. 135, k. 2, List z 16 VI 1932 r. konsula L. Malhomme do MSZ.

77 „Nowiny Codzienne” 1931, nr 67 (z 22 III).

78 *Rozpolitykowanie księży centrowi*, „Katolik Codzienny” 1930 (z 24 IX), Biblioteka Śląska w Katowicach, Dział Rękopisów, sygn. R 828 IV, t. 3: *Materiały do biografii*, s. 125.

79 *Antypolska polityka władz hitlerowskich...*, s. 55–56.

80 W uroczystości uczestniczyły chóry polskie: „Lutnia” z Opola i „Echo” z Tychów. Wśród gości obecny był konsul generalny RP w Opolu, B. Samborski oraz J. Kaczmarek – prezes ZPwN z Berlina. Listownie gratulacje jubilatowi złożyli także wojewoda śląski M. Grażyński i były konsul L. Malhomme. AP Opole, KG, sygn. 137, k. 6, Pismo z 27 VI 1933 r.

81 *Terroryzowanie Polaków na Śląsku Opolskim*, „Polonia” 1927, nr 342 (z 13 XII).

82 „Polonia” 1929, nr 1841 (z 19 XI).

83 W grudniu 1929 r. „Polska Zachodnia” ujawniła wiadomość o przygotowaniu przez Landesschützenverband czarnej listy Polaków, przeciwko której miała zostać skierowana akcja terrorystyczna. „Polska Zachodnia” 1929, nr 340 (z 12 XII). 8 VIII 1932 r. znaleziono pod domem A. Bożka ręczny granat bez zapalnika; w nocy inny ręczny granat wybuchł pod oknami jego sypialni. „Nowiny Codzienne” 1932, nr 182 (z 10 VIII).

ustępstw władz kościelnych diecezji wrocławskiej w sprawie ponawianych od 1929 r. starań o rozszerzenie duszpasterstwa polskojęzycznego na Śląsku Opolskim⁷⁵. Uczestników pielgrzymki audiencja upewniła w tym, że ich problemy znane są papieżowi, wobec czego pozostaje tylko cierpliwie czekać na decyzje i zmianę sytuacji. Spotkanie w Watykanie rozładowywało napięcie narosłe wokół traktowania postulatów rzeczników ludności polskiej przez większość księży katolickich na Śląsku Opolskim. W 1932 r. niemieckiej władzy duchownej naraził się ks. Teofil Nandzik, superior klasztoru ojców oblatów z Obornik k. Poznania, kiedy w dniu imienin Józefa Piłsudskiego (19 III) i w święto Konstytucji 3 maja bez koniecznych kościelnych zezwoleń odważył się odprawić w tych intencjach msze św. w gmachu Konsulatu RP w Opolu⁷⁶. Potrzebę przeprowadzenia uroczystego nabożeństwa w niecodziennych okolicznościach wymusiła odmowa ks. Alfreda Hrabowskiego, proboszcza kościoła św. Marii z Bytomia, przyjęcia tych intencji mszalnych wniesionych przez polski konsulat⁷⁷.

Najostrzej przejawy niechęci dotknęły ks. Koziółka, który przez całe swoje życie otwarcie wspierał utrzymywanie odrębności narodowej polskojęzycznej ludności Śląska Opolskiego. Chociaż na kandydowanie z listy P-KPL proboszcz z Grabiny otrzymał biskupią zgodę⁷⁸, to dotkliwie odczuł rezerwę okolicznych księży katolickich. Wyrazili ją np. podczas obchodzenia przez ks. Koziółka jubileuszu 50-lecia kapłaństwa⁷⁹. W symboliczny tylko sposób Polacy w kraju i z Niemiec⁸⁰ zdołali wyrazić wdzięczność temu człowiekowi, którego życie wiązało głoszenie Ewangelii z praktyką obrony praw polskiej mniejszości narodowej.

Szykany niemieckie wywoływało nawet udostępnienie prywatnego mieszkania na próbę polskiego chóru. Z groźbą z tego powodu spotkała się w tym samym roku np. rodzina Niekrawca z Wójtowej Wsi⁸¹. Bardziej wytrwali otrzymywali listowne pogróżki (ks. Klimas)⁸² lub odnajdywali dowody przygotowywanego zamachu na ich zdrowie lub życie (Bożek)⁸³.

Stosowanie podobnych praktyk było na tyle powszechne, że uchodzić mogło za działania pożądane przez niemieckie władze państwowe. Obawą przed zarzutem postępowania wbrew ich zaleceniom można wytłumaczyć zastrzeżenia ks. Franza Strzybnego, dziekana bytomskich parafii, wobec skierowanej do niego prośby o poświęcenie sztandaru bytomskiego hufca harcerskiego. Za pośrednictwem przesłanej w odpisach rezolucji zarządu Oddziału Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech o incydencie doniesiono m.in. prymasowi Polski kard. Hlondowi, nuncjuszowi papieskiemu w Warszawie, Radzie Ligi Narodów oraz ambasadorowi RP w Watykanie⁸⁴. Postępowanie ks. Strzybnego, który początkowo miał uzasadniać wydaną decyzję brakiem przynależności ZHPwN do Związku Młodzieży Polsko-Katolickiej na Śląsku Opolskim, a po tym, jak wyprowadzono go z błędu, zakwestionował brak na sztandarze elementów związanych z kultem religijnym⁸⁵ – wynikało prawdopodobnie z zamiaru ochrony autorytetu Kościoła katolickiego przed wykorzystaniem go w wydarzeniach, które mogły być interpretowane jako noszące treści polityczne, tj. antyniemieckie. Wzrost tendencji nacjonalistycznych w państwie niemieckim oraz komentarze niemieckiej prasy towarzyszące późniejszej uroczystości poświęcenia sztandaru ZHPwN dokonanej na terenie państwa polskiego uzasadniają kapłańskie obawy.

Zakończenie

Dbłość o zachowanie prawideł jurysdykcji w obrębie struktur kościelnych, a także pozycja Kościoła katolickiego w Niemczech sprawiały zapewne, że kard. August Hlond w ograniczonej formie podejmował zabiegi na rzecz zachowania możliwości prowadzenia praktyk religijnych w języku ojczystym dla mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim. Skalę trudności prymas Polski poznawał, korzystając z informacji zbieranych przez pracowników Konsulatu RP w Opolu, którzy w zadaniu tym

84 *Protest harcerstwa śląskiego przeciwko poświęceniu sztandaru harcerzy w Bytomiu*, „Polonia” 1930, nr 2018 (z 20 V); M. Lis, *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech (1922–1939)*, Opole 1987, s. 118–119; H. Rechowicz, *Związki harcerstwa województwa śląskiego z harcerstwem na Opolszczyźnie* [w:] *Dzieje harcerstwa na obczyźnie w latach 1912–1992. Materiały z konferencji naukowej odbytej w dniach 29–30 maja 1992 r. w Rogach k. Gorzowa Wielkopolskiego*, M. Szczerbiński (red.), Gorzów Wielkopolski 1992, s. 132.

85 M. Lis, *Związek Harcerstwa Polskiego...*, s. 115.

⁸⁶ Między innymi: „Nowiny Codzienne” 1930, nr 15 (z 19 I), s. 3; nr 80 (z 5 IV), s. 5; nr 156 (z 6 VII), s. 3; (z 11 XI), s. 3.

korzystali z informacji korespondentów lokalnej prasy polskiej. Sytuację opolskich Polaków w kwestiach uczestnictwa w polskich nabożeństwach w nieznanym stopniu zmieniło upowszechnienie transmisji radiowych z terenów Polski. Posiadacze odbiorników radiowych dzięki informacjom zamieszczanym przez redakcje polskich gazet dowiadywali się o terminach mszy św. nie tylko z Panewnik, Piekar Śląskich, Częstochowy, ale i Poznania, a nawet z Wilna⁸⁶. Choć ich wysłuchanie nie czyniło zadość przykazaniu kościelnemu o uczestnictwie w niedzielnym nabożeństwie, to jednak sprzyjało utrzymaniu więzi z wiarą praktykowaną i poznawaną za pośrednictwem języka ojczystego.

BIBLIOGRAFIA

ZBIORY ARCHIWALNE I BIBLIOTECZNE

- Biblioteka Śląska w Katowicach, Dział Rękopisów, sygn. R 828 IV, t. 3:
Materiały do biografii konsula Leona Malhommego.
- Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zbiory Specjalne, sygn. 633.
- Archiwum Diecezji Opolskiej, Administracja Apostolska, Stosunki narodowościowe 1945–1956.
- Archiwum Państwowe w Opolu, zespół Konsulat Generalny, sygn. 131, 135, 137.

ARTYKUŁY PRASOWE

- Błogosławieństwo Ojca św. dla ludu polskiego w Niemczech*, „Polak w Niemczech” 1933, nr 12.
- Ciekawa i dziwna mowa p. Lukaschka*, „Nowiny Codzienne” 1928, nr 146 (z 27 VI).
- Gorszą się nas*, „Nowiny Raciborskie” 1904, nr 20 (z 16 II).
- Grabarze polskości i słowiańszczyzny*, „Nowiny Codzienne” 1929, nr 51 (z 2 III).
- Grohser M. PSM, [Hamburg], *Duszpasterstwo wśród mniejszości narodowych*, „Nowiny Codzienne” 1927, nr 54 (z 8 III); nr 55 (z 9 III).
- J.Ł., *Kościół narzędziem germanizacji*. [Tłumaczenie rozprawy dr. Th. Grentrupa SVD z Wrocławia pt. *Mniejszości narodowe i Kościół katolicki*], „Nowiny Codzienne” 1927, nr 71 (z 29 III).
- Ksiądz katolicki, *Prawda o Śląsku II*, „Nowiny Codzienne” 1928, nr 136 (z 15 VI) [przedruk z tygodnika „Die Menschheit”].
- Ludowski A., *Szkolnictwo polskie w Niemczech i niemieckie w Polsce*, „Front Zachodni” 1934, nr 5.
- Łangowski J., *Pod naporem akcji germanizatorskiej duchowieństwa niemieckiego w Kościele katolickim*, „Nowiny Codzienne” 1934, nr 196 (z 30 VIII).
- (MK), *Błogosławieństwo Ojca Św. dla Polaków w Niemczech*, „Nowiny Codzienne” 1930, nr 114 (z 17 V).
- Nota polska z powodu gwałtów niemieckich*, „Katolik” 1922, nr 108 (z 9 IX).
- O księdza polskiego*, „Nowiny Codzienne” 1929, nr 125 (z 2 VI).
- O równe prawa w murach Kościoła*, „Nowiny Codzienne” 1931, nr 43 (z 26 II); „Katolik” 1931, nr 25 (z 6 II).
- [Odezwa], „Nowiny Codzienne” 1930, nr 214 (z 14 IX).
- Opieka duchowna*, „Polak w Niemczech” 1933, nr 10, s. 5–6.
- [Pietrzak K., Osmańczyk E.], *Ojciec święty błogosławi ludność polską z Niemiec wraz z jej kierownikami*, „Polak w Niemczech” 1934, nr 1–2.

- Protest harcerstwa śląskiego przeciwko poświęceniu sztandaru harcerzy w Bytomiu*, „Polonia” 1930, nr 2018 (z 20 V).
- Prymas Polski błogosławi szkołom polskim w Niemczech*, „Polska Zachodnia” 1929, nr 194 (z 26 X).
- Prześladowania księży polskich*, „Katolik” 1922, nr 100 (z 22 VIII).
- Racibórz*, „Nowiny” 1917 nr 136 (z 6 IX).
- Rozpitykowani księża centrowi*, „Katolik Codzienny” 1930 (z 24 IX).
- „Schles[sche] Volkszeitung” a Polacy na Śląsku Opolskim*, „Katolik Codzienny” 1929, nr 111 (z 14 V).
- Sejmik Polskich Spółdzielni w Opolu*, „Polonia” 1928, nr 310 (z 8 XI).
- Świerc P., Jan Langowski, „Wczoraj, Dziś, Jutro”, nr 3–4.
- Terroryzowanie Polaków na Śląsku Opolskim*, „Polonia” 1927, nr 342 (z 13 XII).
- W obronie przyrodzonych praw języka polskiego w kościele na Śląsku Opolskim*, „Polska Zachodnia” 1929, nr 126 (z 9 V).
- Walka o Śląsk. Prawo narodowe Polski do Górnego Śląska*, „Nowiny Codzienne” 1920, nr 92 (z 25 IV).
- Wybory w Raciborskim*, „Głos Śląski” 1911, nr 130 (z 31 X), s. 1.
- Z życia młodzieży polskiej na Śląsku Opolskim*, „Polonia” 1930, nr 2226 (z 17 XII).
- Zjazd delegatów Polsko-Katolickiej Partii Ludowej*, „Katolik” 1930, nr 127 (z 23 X).

OPRACOWANIA

- Adamiec F., *Ksiądz Franciszek Nawrot* [w:] *Ludzie spod znaku Rodła. Biografie działaczy Związku Polaków w Niemczech na Śląsku Opolskim*, F. Hawranek (red.), Opole 1992.
- Antypolska polityka władz hitlerowskich na Śląsku Opolskim w latach 1933–1939 w świetle raportów konsulów polskich*, W. Wrzesiński (oprac.), Wrocław 1970.
- Chałupczak H., *Szkolnictwo polskie w Niemczech 1919–1939*, Lublin 1998.
- Czapliński M., Skowroński Aleksander [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, M. Pater (red.), Katowice 1996.
- Czapliński M., *Wajda Józef* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, M. Pater (red.), Katowice 1996.
- Dola K., *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej ustrój za rządów arcybiskupa ks. kardynała Adolfa Bertrama (1914–1945)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 1995, t. 15.
- Encyklopedia powstań śląskich*, F. Hawranek (red.), Opole 1982.
- Gwóźdź H., *Udział duchowieństwa śląskiego w akcji plebiscytowej i powstaniach (1919–1921)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1982, t. 15.

- Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegaturbezirks für das Jahr 1929*, Breslau [1929].
- Hanich A., *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946*, Opole 2008.
- Kopiec J., *Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w okresie międzywojennym [w:] Górny Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?*, Z. Kapała, W. Lesiuk, M.W. Wanatowicz (red.), t. 1, Bytom 1997.
- Korespondencja ks. Józefa Gawliny z ks. Kardynałem Augustem Hlondem*, do druku przygotował ks. J. Konieczny, Warszawa 1997.
- Korowicz M., *Górnośląska ochrona mniejszości 1922–1937 na tle stosunków narodowościowych z 3 mapami*, Katowice 1938.
- Kucner A., *Kościół katolicki na Śląsku Opolskim wobec kwestii germanizacji*, „Kwartalnik Opolski” 1957, nr 1, s. 101–124.
- Lis M., *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.
- Lis M., *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech (1922–1939)*, Opole 1987.
- Masnyk M., *Dzielnica I Związku Polaków w Niemczech (1923–1939)*, Opole 1994.
- Melz J., *Germanizacja i kler na Górnym Śląsku. Memoriał dotyczący spraw kościelnych polskiej mniejszości narodowej w Niemczech, wydany w 1929 r. przez Związek Polaków w Niemczech*, [Berlin] 1929.
- Musiałik W., *Duchowieństwo katolickie wobec aspiracji narodowych Górnoślązaków w okresie przełomu po I wojnie światowej*, „Studia Śląskie” 1993, t. LII.
- Musiałik W., *W kręgu polityki i władzy. Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru plebiscytowego z lat 1921–1939*, Opole 1999.
- Musiałik W., *Wykorzystanie Konwencji Genewskiej przez mniejszości narodowe [w:] Rok 1918 w Polsce i w państwach sąsiednich. Osiemdziesięciolecie zakończenia I wojny światowej z perspektywy śląskiej*, L. Kuberski, M. Lis (red.), Opole [2002].
- Olszar H., *Duchowieństwo katolickie Diecezji Śląskiej (Katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000.
- Pater J., *Korcok Antoni Nikodem [w:] Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, M. Pater (red.), Katowice 1996.
- Pater J., *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000.
- Piela M. SVD, *Kardynał Adolf Bertram a problem duszpasterstwa w języku polskim w (archidiecezji) diecezji wrocławskiej – próba zarysowania problematyki [w:] Duchowieństwo wobec przemian społeczno-kulturalnych w XIX i pierwszej połowie XX wieku. Materiały z konferencji pod red. W. Musiałik i J. Myszora*, Warszawa 1995.
- Rechowicz H., *Związki harcerstwa województwa śląskiego z harcerstwem na Opolszczyźnie [w:] Dzieje harcerstwa na obczyźnie w latach*

- 1912–1992. *Materiały z konferencji naukowej odbytej w dniach 29–30 maja 1992 r. w Rogach k. Gorzowa Wielkopolskiego*, M. Szczerbiński (red.), Gorzów Wielkopolski 1992.
- Rospond S., *Dzieje polszczyzny śląskiej*, Katowice 1959.
- Smółka L., *Ziegler Franciszek (1867–1933)* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, M. Pater (red.), Katowice 1996.
- Szczepaniak A., *Walka o utrzymanie polskości w Groszowicach w latach 1923–1929*, „Wczoraj. Dzisiaj. Jutro” 1988, nr 1–2.
- Szczepański A., *Górny Śląsk w świetle wykonania Konwencji Genewskiej*, Warszawa 1929.
- Tymieniecki K., *Kolonizacja a germanizacja Śląska w wiekach średnich*, Katowice 1937.
- Tobiasz M., *Duchowieństwo śląskie a odrodzenie narodowe i polityczne na Śląsku*, „Komunikat Instytutu Śląskiego w Katowicach” 1934, nr 15, s. 1–2.
- Turris Fortissima Nomen Domini. Korespondencja ks. Józefa Gawliny z ks. Kardynałem Augustem Hlondem*, do druku przygotował ks. J. Konieczny, Warszawa 1997.
- Wilk S. SDB, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1919–1939*, Warszawa 1992.
- Zdrojewski E., *Szkolnictwo polskie na Śląsku Opolskim do r. 1929*, Komunikat nr 15 Instytutu Śląskiego w Katowicach, Katowice 1934.
- Ziarko S., *Jana Łangowskiego memoriał z 1920 roku dotyczący spraw kościelnych polskiej mniejszości narodowej w Niemczech* [w:] *Materiały z sesji popularnonaukowej odbytej w Opolu w dniu 15 grudnia 1993 r.*, M. Lis (red.), Opole 1994.
-